

Agnieszka KIEJZIEWICZ

Uniwersytet Jagielloński
Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej/
Instytut Sztuk Audiowizualnych



EKRANOWA NUDA CZY ESTETYCZNA PRZYJEMNOŚĆ? RECEPCJA SLOW CINEMA NA PRZYKŁADACH ZACZERPNIĘTYCH Z BADAŃ NAD KINEM JAPOŃSKIM

Slow cinema to rodzaj kina (określanego również mianem ruchu, nurtu lub gatunku), którego głównym założeniem jest wykorzystanie przez reżysera długich ujęć w celu wprowadzenia widza w kontemplacyjny nastrój. Filmy zaliczane do *Slow cinema* charakteryzują się minimalistyczną kompozycją kadru, podkreśleniem znaczenia obserwacji detali oraz odrzuceniem wykorzystania soundtracków na rzecz naturalnych dźwięków otoczenia. *Slow cinema* stanowi opozycję do dynamicznego kina hollywoodzkiego.

Podczas proponowanego wystąpienia pragnę poruszyć zagadnienie recepcji *Slow cinema*, ze szczególnym podkreśleniem roli przyjemności płynącej z poddania się przez widza kontemplacyjnemu nastrojowi i przewyciężeniu uczucia nudy. Przedmiotem badań będzie tutaj kinematografia japońska, obfitująca w dzieła ukierunkowane na wzbudzenie w widzu zachwyty pięknem przyrody, a także ulotnością relacji międzyludzkich. Jako przykłady posłużą obrazy Yasujiro Ozu (1903-1963), „kobiece” kino Naomi Kawase (ur. 1969) oraz filmowe eksperymenty Takashiego Makino (ur. 1978).

Poszukując odpowiedzi na pytanie: czym jest ekranowa nuda, podczas prezentacji odwołam się do publikowanych na łamach prasy komentarzy (zarówno widzów, jak i artystów) dotyczących odbioru wybranych filmów. Dzięki analizie wrażeń pojawiających się po seansach filmowych oraz porównaniu ich z zamierzeniami twórców japońskich pragnę pokazać, że zjawisko *Slow cinema* jest nierozdzielnie związane z dyskursem o nudzie. W kontekście odbioru „wolnych filmów” nuda jest przewyciężana, doświadczanie jej podczas wielogodzinnego seansu jest aktem nobilitacji społecznej, może też stanowić tabu wśród zagorzałych fanów filmów tego rodzaju.